

H I S Z P A N I A

Madryt 28 Maja.

W naszym gabinecie panuje od kilku dni taka czynność iż, wszystkich w zadumienie wprawia. Codziennie naradzają się ministrowie; w tych naradach mają także udział posłowie mocarstw północnych. Z wielu podań o przedmiocie narad, to jest najpodobnyesze do prawdy, iż rządowi wiele czyni niespokojności protestacya infanta Don Carlos. Z trwogą oczekują dnia 20 tego miesiąca, który pomimo energii i baczości ministerstwa, przecież dla terażniejszego systematu szkolidwe mógłby zdziałać skutki. Oprócz tego mają także niepokoić rząd inne przyczyny; mówią albowiem, że P. Stratford Canning miał podać w imieniu swego rządu, energiczną notę, według której postanowić miała Anglia bez ubliżenia widokom dworu madryckiego, wnieść się do spraw Portugalii na korzyść Dony Maryi da Gloria; utrzymują nawet, że P. Stratford Canning, tylko dla tego tak długo bawił w Madrycie, aby mógł wszelkiej interwencji naszego rządu, na korzyść Don Miguela, zapobiedz, i że z ostatecznem swoim oświadczeniem, tylko tak długo oczekiwał, dopóki Don Pedro nie odniesie przewagi nad wojskiem Don Miguela; podobno nadeszła teraz ta chwila, ponieważ według odebraanych w tych dniach wiadomości z Lizbony, mówią o wycieczce przez generała Solignac wykonanej, której rezultatem było, iż wojska Don Pedra, zdemontowały dwa dzieła i całą baterję zabrali.

(G. P. S.)

T U R C Y A

Belgrad 28 Maja.

W Bośni stanął wezyr przeciwko powstańcom z znaczną siłą; a chociaż teraz tylko odpornie działać będzie, dopóki mu nienadejdą posiłki: jest to przecie wielkiem szczęściem, gdyż przynajmniej dalszemu szerzeniu się powstania wspomnianey prowincyi, i innych nadgranicznych tureckich krajach położono tamę. Listy z Orsowy utrzymują, że warowne miasto Nigodym nie zostało zdobyte przez Serwianów, lecz że ci po zaciętym odporze Turków zmuszeni zostali do odwrotu. Sprawy względem wcielenia 6 obwodów, mało tylko podają trudności, i najspewniejsza jest nadzieja, że Turcy dobrowolnie z nich ustąpią, zwłaszcza

gdy widzą, że Serwianie mocno rozjątrzeni spieszenie się zbroją, i wspierani są od mocarstw które zaręczyły traktat.

(G. P. S.)

G R E C Y A.

Monachium 5 Czerwca.

Otrzymaliśmy następujące wiadomości z Nauplii d. 13 z. m. Od dnia onegdajszego z południa znajduje się tu następca tronu bawarskiego. Przybywając łodem z Tripolizy, zostawił xiążę swój orszak o podał, a spiesznym wjazdem konno, usunął wszelkie przygotowane na jego przyjęcie, okazałości, chociaż więcej jak milę drogi ustawiono w niejakiem odległości ulanów, którzy przez wystrzały karabinowe jeden drugiemu spieszny znak przybycia xięcia dawać mieli. Nader trudna podróż z Trypolizy do Nauplii, nie utrudziła bynajmniej J. K. W., gdyż tego samego dnia po obiedzie, wyjechał znowu z królem konno, i powrócił aż późno w nocy, gdzie część miasta oświecono, i kapełę przed rezydencyą królewską ustawiono. Wczoray oddawano królewiczowi wizyty, a wieczorem była uczta u hrabiego Armansberg, gdzie oprócz króla, następcy tronu, xięcia Altenburgskiego, admirała Ricord, dyplomatycznego ciała, najwyższych władz cywilnych i wojskowych, jeszcze wiele obcych znakomitych osób się znajdowało, pomiędzy którymi uważano Włochów, Francuzów, Niemców, Rosyanów i Hiszpanów. Damy ubrane były w rozmaite nbiory wszystkich prowincyi greckich, z których wiele bardzo było gustownych. — Następca tronu zabawi u nas dni 14.

(G. P. S.)

Doniesienia.

Dobrego urodzenia młodzieniec życzy sobie znaleźć miejsce gouvernera do języków, arytmetyki i muzyki, dowiedzieć się o nim można w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Państwo Jasień w Cyrkule Bocheńskim na trakcie głównym wiedeńskim między Brzeskiem a Bochnią z trzech folwarków i pięciu wsi, składające się, gorzelnie i browar piwny ze wszystkimi maszynami, aparatem Pistoryusza, i naczyniami, dwie austerye murywane wielkie na trakcie Wiedeńskim, a pięć karczm wsiowych, młyn o trzech kamieniach, pod Brzeskiem, budynki gospodarskie w dobrym stanie, oraz dom mieszkalny murywany wygodny, mające; jest z wolnej ręki do sprzedania. Zyczący sobie kupić, mają się zgłosić we Lwowie w domu w aptecce Cesarskiej na pierwszym pięttrze, a w Tarnowie do W. Potza komornika.